

Na program złożyły się śpiewy chóru, gra orkiestry, deklamacje solowe i zbiorowe, wreszcie przemówienia.

W wykonaniu programu widoczna była staranność, dowodząca pietyzmu, z jakim młodzież pragnęła oddać hołd pamięci wielkiego poety.

W niedzielę popołudniu odbył się w sali „Sokoła“ podobny obchód staraniem komitetu obywatelskiego, a wieczór odegrali amatorowie „Złotą czaszkę“ Słowackiego.

Parę dni poprzód uczcił pamięć Słowackiego Łańcut, gdzie odbył się uroczysty obchód staraniem zawiązanego w tym celu komitetu, z ks. inspektorem Mazankiem i radcą Kozakiem na czele.

Prócz inteligencji miejscowej, która tłumny wzięła udział w obchodzie, prócz wszystkich miejscowych towarzystw i instytucji, uczestnictwo przyjęli i włościanie okoliczni, a amatorska trupa włościańska z Hanzłówki odegrała w sali „Sokoła“ doskonałą sztukę ludową „Łobzowanie“. Przedstawienie to było bezpłatne.

Bardzo uroczyste wypadło też wmurowanie tablicy pamiątkowej na magistracie w rynku Łańcuta, wobec tłumów publiczności i włościan z okolicy.

Do uświetnienia obchodu przyczynił się niemało udział sokolstwa miejscowego, które wystąpiło w swych mundurach i ze sztandarem.

## Nowa placówka polska na Śląsku.

(Do ilustracji na stronie 10)

Ważna placówka oświatowa powstała z początkiem bieżącego roku szkolnego na Śląsku, w miasteczku Orłowej. Jest nią gimnazjum realne im. Juliusza Słowackiego, założone przez T. S. L. i śląską Macierz szkolną.

Polacy, mający w Ks. Cieszyńskim pod względem liczebnym tak wielką przewagę, nie posiadali dotychczas, prócz jednego gimnazjum w Cieszynie i paralelek przy niemieckim seminarium nauczycielskim także w Cieszynie, żadnego więcej zakładu średniego, mogącego uczynić zadość ich słusznym wymaganiom kulturalnym, nie posiadali zaś przedewszystkiem ani jednej polskiej szkoły realnej.

Polska szkoła realna na Śląsku nabiera wyjątkowego wprost znaczenia, gdy uwzględnimy nadzwyczajny rozrost przemysłu fabrycznego, hutniczego i górniczego, który jeszcze większe na przyszłość rokuje nadzieje, wobec mającej powstać w niedługim czasie sieci kanałów splawnych. Ludność więc miejscowa, zatrudniona w wielkiej liczbie w tym przemyśle lub stykająca się z nim na każdym kroku, siłą faktów dążyć musi do tego, by swym dzieciom

w tym przemyśle przyszłość zapewnić. I o ile się decyduje na dalsze kształcenie dziecka, przedewszystkiem pragnie uwzględnić szkołę realną, jako zakład, przygotowujący ucznia do zawodów technicznych. Z powodu zaś jej braku w pobliżu, musieli rezygnować z kształcenia dzieci w tym kierunku, lub też posyłać je do zakładów obcych, gdzie jednak nie mogły czynić należytych postępów, ucząc się w obcym języku. Stąd też ludność polska jest wykluczona od

polską szkołę realną, nadając jej imię Juliusza Słowackiego, ze względu na to, iż otwarto ją w setną rocznicę urodzin poety.

Z okazji otwarcia tej szkoły zamieszczamy dziś zdjęcie fotograficzne, przedstawiające gmach szkoły wraz z uczniami.



Ku czci Słowackiego: Komitet obywatelski, który zajmował się urządzeniem obchodu Słowackiego w Łańcutcie.

wszystkich lepszych posad i stanowisk w fabrykach, hutach i kopalniach śląskich. Nic dziwnego więc, że społeczeństwo polskie na Śląsku postanowiło wszelkimi siłami dążyć do założenia tam polskiej szkoły realnej, choćby na razie prywatnej.

Co do miejscowości, w której szkoła miała mieć siedzibę, zdecydowano się na Orłową, gdyż leży ona w samym centrum śląskiego okręgu przemysłowego.

I nadspodziewanie szybko, bo już z początkiem tego roku szkolnego, powołano do życia pierwszą

## Wystawa aeronautyczna.

(Do ilustracji na stronie 9).

Aeronautyka, a zwłaszcza awiatyka, zajmuje żywo wszystkie umysły. Aby temu ogólnemu zainteresowaniu dać wyraz, urządzono w Paryżu, w „Grand Palais“ na polach Elizejskich, salon aeronautyczny, który jest wystawą aeroplanów i balonów ze sterem i daje doskonały, plastyczny obraz postępu, jaki ta dziedzina sportu w ostatnich latach poczyniła.



Ku czci Słowackiego: Uczniowie gimnazjum w Podgórzu, których siłami urządzono obchód w „Sokole“. W środku prof. Mossoczy i Piekarczyk.